

# BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Ludwisarskaja 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica” kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda  
— 4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš.—za radok drobnaha duku ū wadnej pałoscy.

## Na čym skončyŭsia litoŭska-polski spor u Żenewie?

Pašla doŭhich pierahaworaŭ, namowaŭ, uzajemnych dyplomatycznych intryhaŭ i stylistycznych kłopotaw z boku pradstaŭnikoŭ kirujučych Lihaj wialikich dziaŭawaŭ — urešcie ŭdałosia Radzie Lihi, jak kažuć dyplomaty, — „znajści formuła, adnolkawa pryjemnuju” dla Litwy i dla Polšcy, jakaja-b niejaka załahodziła spor... Zapraŭdy-ż „formuła” znojdziena, i Rada Lihi mo-ža z čystym sumleńniem pachwalicca, što—adsunuła na bok wostrą pahražaŭšuju na Uščodzie Eŭropy niebiašpieku wajny...

Ale zapraŭdy niebiašpieka wajny tolki „adsunuta” dalej... Bo-ż treba zhary śćwierdzić, što sprawa polska-litoŭskaha sporu, wiarniej—sprawa litoŭskaha narodu — nawet nie razhladałasia ū Żenewie niezachodźnymy ū hetym, zusim dziaŭawam!... Sutnaść litoŭskaj sprawy pakinuta wialikimi dziaŭawami Zachodu ū tym samym tupiku, u jakim jany-ż kinuli jaje sami i trymajuc dahetul.

Kab dobra zrazumieć, čym skončyłasia i na hety raz sprobą litoŭskaha ŭradu apelawać da Lihi Nacyjaŭ, treba razhledzić dobra, — chto i jak stawiaŭ sprawu litoŭskaha narodu pierad miŭnarodnym trybunałam u Żenewie.

Jak wiadama, marš. Piłsudskaha asabliwa dy paprostu asabista strašenna dražniła istnawańnie stanu stałaj wajny, nia tolki nia spynienaje Litwoj, ale naadwarot asabliwa padčyrkiwanaje Waldemarasam u apošnija časy.

Stan hetaj „wajny” abwieščany byŭ — ad času sarwańnia Polščaj tak zwanaha „Suwalskaha Traktatu”, tak ciesa ŭwiazanaha z imiem m. Piłsudskaha i jaho „zbuntawanaha” hienarała Żelihoŭskaha...

Marš. Piłsudski, staŭšy ciapierz „rewalucyjanera kanserwatystam”, choča widać, kab świet čym chutčej zapiamiataŭ—ab sposabie, jakim jon zdabyŭ Wilenščynu dla Polščy... Ale-ż, zrazumieła, Litwa zainteresawana jakraz u praciŭnym...

Aprača taho „trywańnie ū stanie wajny” z Litwoj psuje marš. Piłsudskamu ūsio ŭrażańnie jaho mirnaj palityki, ab što ciapierz Polščy chodzie, naprykład, u Amerycy.

Ale-ż asabliwa złuje Polšču hety „stan wajny” z-za polska-litoŭskich hranicaŭ—jakraz z pahladu na ŭščia-ż wysoŭwanuju koŭnymi worahami Polščy sprawu pierahladu jaje hranicaŭ naŭhuł...

Dyk—dziwa, što jakraz ab usim hetym marš. Piłsudski — na pieršym miescy—kazaŭ u swajej wiadamaj „hutarcy” praz P.A.T.—da ŭsiaho świetu:

„Stan wajny”, padtrymliwany proci nas Litwoj, ŭjaŭlajecca adzi-

nym istnujučym u świcie ū sučasny mament!.. Dyj ad hetaha naŭy hranicy robiacca całkom niepadobnymy da ŭsich inšych na świcie”.

Praŭda, na heta možna skazać, što nia tolki polskija hranicy z Litwoj „niepadobny da ŭsich inšych na świcie”, ale što hetkaja-ż „niepadobnaść” niejaka śćwierdžana ū Lokarno i adnosna da polskich hranicaŭ z Niamiečynaj, kab nie kazać užo ab inšych...

Dyk usio heta, — zdajecca, — wyklikała ū marš. Piłsudskaha „spakusu” — stwaryć urešcie adnym macham — raz nazaŭsiody dobryja, ćwiordyja, padobnyja da ŭsich inšych na świcie, nawet mo’ natu-ralnyja aŭ da Bałtyckaha mora, polskija hranicy z Litwoj!..

Ale, z swajho boku, i Waldemaras dobra zrazumieŭ usio heta.

Najbołš wostrą wystupaŭ Waldemaras — jakraz prociŭ toj dapa-mohi, jakuju, jak jon ćwierdziŭ, polski ŭrad uščiaŭ rabiŭ litoŭskim emihrantam u ich akcyi, majučaj na mecie pierawarot u Litwie U swajej pramowie na pasiedzańni Rady Lihi, wykładajućy ŭsie swaje zakidy dy abwinieńni proci polskaha ŭradu, Waldemaras wysoŭwaŭ jakraz na pieršy plan hetuju niebiašpieku z boku Polščy dla niezaleŭnaści Litwy.

Ad Rady Lihi Nacyjaŭ Piłsudski atrymaŭ deklaracyjnaje skasawańnie fikcyjnaha stanu wajny z Litwoj; Waldemaras tak sama deklaracyjnaje zabiašpiečańnie ad Polskaj niebiašpieki Litwy.

Aprača hetaha—Litwa atrymała „radu” z boku Lihi Nacyjaŭ „prystupić čymchutčej da pierahaworaŭ ab ustanawieńni dobrych adnosinaŭ z Polščaj, ad jakich zaleŭyć mir”...

Tak-ža Litwa, a pradusim—„Wilenskaja Litwa” atrymała peŭnuju satysfakcyju za naroblenyja Litoŭcam u Polščy kryŭdy i hwałty. Rada Lihi sama pryznała ŭ swajej rezalucyi, što—pakidaje zusim na baku ŭwieś spor pamiŭ Litwoj i Polščaj pa sutnaści, heta znača — spor za Wilniu.

Hetkim čynam, Żeneŭski miŭnarodny trybunał dla palityčnych sporaŭ, pahražaŭajučych wajnoj, sutnaść litoŭska-polskaha sporu pakinuŭ biez pieramieny...

Hety nienormalny stan astaŭsia całkom pastaromu, tolki woś—pierastaŭ nazywasca niapryjemnym dla wucha „stan wajny”... Na zapraŭdy chworaŭ dy niezalecanaje miesca nalepleny felčarami Lihi nacyjaŭ „pacyfičny plastyr”—z padpisam: „zdarowajel...”

Litoŭskaja presa, sačućy za chodam litoŭskaj sprawy ū Żenewie, słušna ŭspomniła ab tej pryncypowaj pamyłcy, jakuju niekalki hadoŭ tamu zrabiliŭ byŭ premier Halwa-

## Z kim my idziom na wybary?

Kali pryhledzić bliżej na padhatoŭku da ciapierašnich wybaraŭ u Sojm i Senat, to pieradusim, u paraŭnańni z wybarami 1922 hodu, kidejceca ū woćy istnawańnie celaha radu bielaruskich partyjaŭ, jakija ū pierawaŭnaj bołšaści adna adnu zmahajuć. Nie adna z hetych partyjaŭ, jak wiadama, mała maje supolnaha z adradžeńniem našaha narodu, ale prakanaŭšyja, što bielaruskaja wywieska ciahnie za saboj šyrokija masy — uporna padšywajecca pad bielaruskasć.

Pad hetaj nienaturalnaj mnohartyj-naści nia trudna dahledzić hrubuju rabotu našych worahaŭ, zadańniem jakich bylo i jość działić naš narod na drobnyja častkij, swaryć miŭ saboj, kab pašla lahčej bylo imi ŭładać. Heta nieabchodnaść dziejańnia i swareńnia užo wyjawilaŭ pašla wybaraŭ u Sojm 1922 h., kali Bielarusy nia hledziaćy na mienšuju ū toj čas nacyjanalnuju świadamaść zmahli adnak abjadnaŭšysia dać u Sojm i Senat nie mały lik swaich pradstaŭnikoŭ. Nie pamoh i wybarny zakon, napisany tak, kab pasłoŭ i senataraŭ mahl i dać tolki wialikija polskija partyi.

Hety wybarny zakon, jak wiadama, tady adnosna nacyjanalnych mienšasćiaŭ swajej mety nie dapiuŭ. Woś pawodle ŭradawych dziejnikaŭ maje heta stacca ciapierz, kali naŭy worahi različajuć na toje, što my, paswaranyja ichnymi rukami, razam na wybary nia pojdzim i takim čynam naša pradstaŭnistwa ū polskim parlamencie budzie małoje, abo roŭna nulu.

U niekatoraj miery hety pachod prociŭ Bielarusaŭ možna ličyć wypaŭnienym. Bačym siańnia blok polskaj lawicy, dzie p. Umiastoŭski ciahnie tak-ža Bielarusaŭ, kab supracoŭničali razam z Palakami. Bačym ŭzbienteŭany, niawyrasny front kala hazety „Prawa Pracy”. Jaśće ū inšuju staranu ciahnuć Paŭlukiewič, Mamoŭka i tamu padobnyja.

Jak-ža Bielaruskaja Chryścijanskaja

naŭskas, zhadziŭšysia addać na sud i prysud Lihi Nacyjaŭ światuju dla litoŭskaha narodu sprawu Wilenščynu.

Treba napomnić litoŭskaj presie, što pamyłka byŭloha litoŭskaha premjera—zusim zrazumiełaja: Liha zališnie wyrazna manifestawała ū tyja časy swaje ślachotnyja sympatyi dla litoŭskich prawoŭ, nia kryjućy i abureńnia proci narušeńnia hetych prawoŭ z boku Polščy... Liha Nacyjaŭ niejaka, wybačajcie, ašukała pašla Litwu, sprawakawaŭšy špiarša d-wieryje da siabie ū jaje pradstaŭnika ū Lizie...

Ale—jak-by tam nia bylo, fatalnaja pamyłka pamściłasia ciapierz strašenna, jak śćwierdžaŭe litoŭskaja presa—na litoŭskaj sprawie ū jaje nowym pracesie ū Żenewie.

Waldemaras u wadnej z swaich hutarak z ŭrinalistami zajawiŭ, što jon moh-by addać polska-litoŭski spor na wyrašeńnie tolki takoj miŭ-

Demokracyja maje iści na wybary? Ci majem wystawić swoj asobny śpisak? Nie, hetaha my zrabić nia možam, nia hledziaćy na siłu našaj partyi, bo jak užo ŭspaminałasia, zakon wybarny nas zmušaje jadanacca, blokawacca, kab dać bołšy lik pradstaŭnikoŭ u parlamant. Iści-ż u blok z uspomnienymi partyjami my nia možam, bo heta značyła-b padtrymliwać waroŭžu nam rabotu. Dyk astajecca tolki *złučycca z tymi bielaruskimi partyjami, jakija pa ideolohii bliskija da nas*. Takimi partyjami ŭjaŭlajucca Sialanski Sajuz i Bielaruskaje Demokracyčnaje Abjadnańnie. Da hetaha majem na ŭwazie šmat biespartyjnych hramadzian, stajačych na bielaruskim narodnym hruncie.

Z hetych partyjaŭ na dniach zasnawaŭsia Bielaruski Abjadnany Wybarny Kamitet. Z takim abjadnańniem Bielaruskaja Chryścijanskaja Demokracyja idzie na wybary, złučajučysia z ahułnym blokam usich nacyjanalnych mienšasćiaŭ u Polščy pa przykładu wybaraŭ 1922 hodu, jakija dali dla nas dobryja wyniki i hetym paćwierdzili słušnaść wiadomaha kliču: u jednaści siła! Budziem spadziawacca, što ciapierz, kali uzrasła bielaruskaja świadamaść, nia hledziaćy na natuhi našych worahaŭ złamać nas, padzialić,—wyniki wabaraŭ 4-ha sakawika buduć jaśće lepšyja.

## Adozwa Bielaruskaha Abjadnanaha Wybarnaha Kamitetu.

Hramadzianie Bielarusy! Sialanie i Rabotniki! Zakončyłasia istnawańnie Polskaha Sojmu, u jakim pieršy raz prymial čynny ŭdzieł i pradstaŭniki Bielaruskaha Narodu.

U ciąŭkich warunkach praciakła ich piaciocchadowaŭ praca. Usie polskija partyi, nia wyklučajućy nawet i polskaj lawicy, jak naprykład: Wyzwaleńnie, Polskaja Partija Sacyjalistyčnaja, roznyja polskija chłopskipa partyi i inš., woraŭa adnosilisia da ŭsiakich prajawaŭ Bielaruskaha Nacyjanalnaha ruchu. Hałasami hetaj bołšaści duŭšyłaŭ koŭnaje zmahanie bielaruskich pradstaŭnikoŭ za abaronu prawoŭ Bielaruskaha

narodnaj kanferencyi, u skład jako ŭwojdzie i Radawaja Rasieja!.. My z swajho boku možam skazać, što hety spor i tady nia wyrašycca całkom i sprawiadliwa.

Sprawa litoŭskaha narodu wyrašycca całkom tolki tady, kali na tej pryšłaj miŭnarodnaj kanferencyi, jakaja kaliści budzie pierahladać litoŭska-polski spor, zasiadzie pobač z Litwoj, jak roŭnaja z roŭnym i wolnaja z wolnymi, i niezaleŭnaja suwerennaja Bielarus!..

Bo tolki ū sajuzie dy lučnaści abodwuch našych bratnich narodaŭ, jakich zapraŭdy zradniła dy zsiabrawała ich supolnaja historyčnaja minuŭščyna — špiarša ū sławie i ščaści wolnaj dziaŭaŭnaści, pašla ū niawoli dy paniawiercy — pad Polščaj dy Maskwoj, tolki ū suŭyćci z bielaruskim narodom znajdzie litoŭski narod adbudawańnie ŭsich swaich dziaŭaŭnych prawoŭ i aŭciaŭleńnie nacyjanalnych ideałaŭ!..



Narodu, što rabiła niemałym tworzyć ustawadajucy pracu na karyść bielaruskaha pracownaha narodu, zmahanie za jaho swabodu, za jaho nacyjanalnuju aświatu, za adradzenie i sacyjanalaje wyzwalenie. Zamieść hetaha, pry pomaćy ušich polskich partyjaŭ, prawodziłsia zakony ab asadnictwie i kredyty na palanizacyju našaha kraju. Dla bielaruskich pradžaŭnikoŭ u Sojmie, jakija prajšli pa spisku bloku nacyjanalnych mienšasćiaŭ № 16, astawałsia tolki: z adnaho boku demanstrawać pierad Sojmom i pierad usim światem ab hetych adnosinach polskaj nacyjanalnej bolšaści i polskich uradaŭ da Bielaruskaha Narodu, a z druhoha — pašyrać nacyjanalnuju i palityčnuju świadamaść i hetakaj darohaj wiaści baraćbu za lepšuju budućynu swajho narodu. Nia lohka heta była baraćba.

Ale-ż hetaja baraćba, choć i nie pryniasła adrazu palohki ŭ ciahaj harotnaj doli našaha pracownaha narodu, adnak padhatawała hrunt dla dalejšaha zmahania za prawy i intareasy Bielaruskaha Narodu. Usie my bačym, jak pašyrusia bielaruski ruch i bielaruskaja świadamaść za hetaja piać hadoŭ, i tut my nia možam nie adznać, što ŭ bolšaj swajej čaści heta jość praca tych pasłoŭ, jakich wysłaŭ Bielaruski Narod u Polski Sojm, jakija nie škadowali ni swaich siłaŭ, ni srodkaŭ, ni nawet swajho życia ŭ hetaj baraćbie.

Zbližajucca nowyja wybary ŭ nowy Polski Sojm i Senat. Padchodzieć para, kali Bielarusy pawinny na praktycy wyjawić swaju nacyjanalnuju świadamaść — iznoŭ pasłać na sojmawuju pracu lepšych pradžaŭnikoŭ swajho narodu, — dla dalejšaj abarony swaich nacyjanalnych i sacyjalnych prawoŭ. Treba naprużyć usie siły. kab takija pasły-pradžaŭniki — prajšli ŭ Sojm i Senat u najbolšaj kolkasći. Treba abjadnańnia ušich bielaruskich siłaŭ!

U mecie hetaha abjadnańnia ŭ Wilni stwaryusia Bielaruski Centralny Abjadnany Wybarny Kamitet, u jaki ŭžo ŭwajšli pradžaŭniki bielaruskich partyjaŭ: Bielaruskaha Sialanskaha Sajuzu, Bielaruskaj Chryščijanska-Demokratyčn. Partiji, Prawasłaŭna-Bielaruskaha Demokratyčnaha Abjadnańnia i hramadźanstwa, zhurtawanaha kala Wilenskaha Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu i b. Bielaruskaha Pasolskaha Klubu.

Kamitet maje na swajej mecie arhanyzacyjnaj pracaj dapamahćy Bielaruskamu Narodu prawiaści ŭ Sojm i Senat najdalejšych pradžaŭnikoŭ, jakija buduć ščyra zmahacca za nacyjanalnuju i sacyjalnuju

prawy Bielaruskaha narodu, — za prawy našaha pracownaha sialanstwa, robotnictwa, za ziamlu bielaruskamu sialanstwu biaz wykupu, za palityčnuju, hramadźkuju i relihijnuju swabodu Bielaruskaha Narodu, za jaho nacyjanalnuju szkołu i samaŭrady.

Kamitet ŭžo prystupiu da swajej arhanyzacyjnaj pracy.

Bielarusk dla Bielarusaŭ!

Usie Bielarusy abjadnajcisia kala adzinaha swajho Bielaruskaha Centralnaha Abjadnana Wybarnaha Kamitetu!

Usich, chto lubić swaju Bačkaŭščynu, chto wieryc u jaje światłuju budućynu, chto zmahajecca za jaje nacyjanalnuju i sacyjalnaje adradzenie, — usich zaklikaem da pracy z Kamitetam!

Wilnia, dnia 7 śnieжня 1927 h.

**Biel. Centr. Abjadnany Wybarny Kamitet:**

F. Jaremič, B. Bahdanowič, J. Paźniak, B. Rahula, J. Sabaleŭski, P. Karuza, A. Stepowič, I. Kunicki i L. Hoład.

Adras Kamit.: Wilnia, Wostrabramska 8-1.

## Wybarny kalendar

abwieščany ŭ „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej (№ 107)” 5 śnieжня 1927 h.

13 śnieжня. 8 najbolšych pasolskich kluboŭ pradžaŭniaje Hienaralnemu Wybarnemu Komisaru 8 siabroŭ dziaŭaŭnaje wybar-naje komisii i hetulki-ż zastupnikaŭ.

15 śnieжня. Hienaralny Wybarny Komisar, na prapanowu staršyni adpawiednaha apelacyjnaha sudu, naznačaje staršyn akružnych wybar-nych komisijaŭ (Wajawoda, Komisar Uradu), naznačaje pa 1 siabru akružnych wyb. komisijaŭ.

Administracyjnaja ŭłady i instancyi abwiaščajuc uwa ušich wolaściah padziel ich na wybarnaja addzieli, z wyznačeniem wybar-nych pamieškańniaŭ i kwatery abwodawaje wybar-naje komisii. Ab pawysšym adnačasna hetaja samaja ŭlada pawiedamlaje staršyniu Akružnoje Wybarnaje Komisii i Hałožny Statystyčny Ŭrad. Hienaralny Wybarny Komisar abwiaščaje ŭ „Monitorze Polskim” skład asobaŭ i ŭradawaje pamieškańnie dziaŭaŭnaje wybar-naje komisii, tak-ža miejsca, čas, sposab i apošni termin padawańnia dziaŭaŭnych spiskaŭ kandydataŭ.

17 śnieжня. Hienaralny Wybarny Komisar abwiaščaje ŭ wajawodzkim „Dzienniku Urzędowym” naznačenie staršyn akružnych wybar-nych komisijaŭ, ich zastupnikaŭ (Wajawoda, Komisar Uradu), abwiaščaje naznačenie siabroŭ akružnych wybar-nych komisijaŭ, praz wyznačenie.

Miestawija rady, sabrańni adnosnych wolaściah, wybierajuc siabroŭ akružnoje wybar-naj komisii.

19 śnieжня. Staršynia Akružnoje Wybar-naj Komisii abwiaščaje asabisty skład Komisii ŭ wajawodzkim „Dzienniku Urzędowym”. Akružnaja Wybarnaja Komisija abwiaščaje ŭwa ušich wolaściah dzień wybar-ŭ, hadžyny hałasawańnia, lik pasłoŭ, kotoryja majuć być wybranyimi z akruhi i čas, sposab i apošni termin padawańnia kandydataŭ i deklaracyjaŭ ab prylučeniu akružnoha spisku da dziaŭaŭnaha spisku, a tak-ža ab asabistym składzie i ŭradawym pamieškańni.

20 śnieжня. Walaśnaja Rada i sabrańnie soltysaŭ, ci Komisar Uradu, abo pawiatowy addziel naznačaje 3 siabroŭ abwodnaje wybar-naj komisii i hetulki-ż ich zastupnikaŭ.

25 śnieжня. Načalniki wolaściah (prezydenty, burmistry, wojty, kiraŭniki daminalnych abšaraŭ) robiac dla kaźnaje miejsco-waści spisk wybaršćykaŭ u 3 ekzemplarach.

Staršynia Akružnoje Wybar-naj Komisii pawiedamlaje načalnika wolaści ab składzie rajon. komisijaŭ i padaje ab hetym da publičnaha wiadama.

27 śnieжня. Načalnik wolaści pierasy-laje 3 ekzemplary spisku wybaršćykaŭ staršyni Abwodnaje Wybar-naj Komisii.

1 studnia. Abwodnaja Wybarnaja Komisija pierasy-laje 1 ekzemplar spisku wybaršćykaŭ Akružnoje Wybar-naj Komisii.

2 studnia. Abwodnaja Wybarnaja komisija wysta-laje spiski wybaršćykaŭ dla publičnaha ahladu.

15 studnia. Apošni dzień wysta-lućnia spiskaŭ wybaršćykaŭ dla pierahladu.

16 studnia. Apošni termin padawańnia reklamacyjaŭ u Abwodnuju Wybarnuju Komisiju prociŭ niaŭpisańnia kaho-kolej ŭ spisek, ci jakoj-niebudź niezakonnaje zapisi.

22 studnia. Apošni termin padawańnia reklamacyjaŭ prociŭ wykasoŭwańnia sašpiskaŭ.

24 studnia. Padawańnie dziaŭaŭnych spiskaŭ kandydataŭ.

27 studnia. Abwodnaja Wybarnaja Komisija pierasy-laje Akružnoje Wybar-naj Komisii 2 ekzemplary spiskaŭ wybaršćykaŭ.

30 studnia. Abwodnaja Wybarnaja Komisija prymajuc spracywy prociŭ wykasoŭwańnia sa spisku wybaršćykaŭ i dadatkowa pierasy-lajuc ich u Akružnuju Wybarnuju Komisiju.

1 lutaha. Kandydaty z dziaŭaŭnych spiskaŭ padajuć Staršyni Dziaŭaŭnaje Wybar-naj Komisii deklaracyi ab swajej zhoździe na pasolski mandat.

3 lutaha. Hienaralnaja Wybarnaja Komisija abwiaščaje ŭ „Monitorze Polskim” dziaŭaŭnaja spiski kandydataŭ i padawańnie akružnych spiskaŭ kandydataŭ.

5 lutaha. Akružnaja Wybarnaja Komisija pierasy-lajuc abwodnym wybar-nym komisijom 2 ekzemplary akančalna začwierdžanych spiskaŭ wybaršćykaŭ, adnačasna 3 ekzemplary pierasy-lajuc da načalnika wolaściah.

9 lutaha. Staršyni Abwodnych Wybar-nych Komisijaŭ wysta-lajuc akančalna začwierdžany spisek wybaršćykaŭ da publičnaha ahladu.

11 lutaha. Kandydaty z akružnych spiskaŭ padajuć Staršyniam Akružnych wybar-nych Komisijaŭ deklaracyju ab swajej zhoździe kandydawańnia. Paŭnamocniki akružnych spiskaŭ kandydataŭ padajuć Akružnoje Wybar-naj Komisii deklaracyju ab prylučeniu akružnoha spisku da spisku dziaŭaŭnaha.

13 lutaha. Apošni dzień wysta-lućnia dla publičnaha ahladu akančalna začwierdžanaha spisku wybaršćykaŭ.

21 lutaha. Akružnaja wybar-naja Komisija dosta-lajuc Abwodnym Wybar-nym Komisijom ašy sa spiskami kandydataŭ u metach publikacyi.

4 sakawika, hałasawańnie ŭ Sojm.

7 sakawika. Pasiedźańnie Akružnoje Wybar-naj Komisii dla ŭstanaŭleńnia wynikaŭ wybaru ŭ Sojm.

11 sakawika, hałasawańnie ŭ Senat.

14 sakawika. Pasiedźańnie Akružnoje Wybar-naj Komisii dla ŭstanaŭleńnia wynikaŭ wybaru ŭ Senat.

## Z hazetaŭ.

Pačwierdzili!

„Głos Narodu” u pieradawicy z dn. 9/XII razwodziacca ab adzowie polskich biskupaŭ z pryčyny wybaraŭ, i świadczy, što

„...z naciskam ksiandy biskupy pad-čyrkiwajuc: parazumieńnie polskich (kursy naś — Red.) katalikoŭ maje być parazumieńniem abapiortym na padstawach katalicyzmu”.

A znača parazumieńnie z katalikami Bielarusami wyžšaje polskaje duchawienstwa ličyc niepažadanyim ci niemałym. Kali tak, to slušańcie našaha wybar-naha ślachu niachočacy pačwierdžaje polski episkopat.

Malica ci nie malica?

Padajuć hazety, byccam Marš. Piłsudski ŭ Żenewie zajawiu, što z pryčyny „wy-

St. Hryniewicz.

## WIAŻNICA.

(Hladzi Nr. 50 „Biel. Krynicy”)

VII.

Karotkija nočy ŭletku. Karaciejšyja jašče dla našaha sialanina jak dla kaho. Uletku nie adpačynie, chiba, kryj Boža, niehadź wialikaja, što chočucy nia chočucy a z chaty nie kraniešsia. A tak dyk jon, bycam rupliwaja pčalinka ci muraška, kidajecca zašiody. Nawykaje za henych niekalki miesiacaŭ haračych usta-wać adnačasna z sonkam a kładawicca śmat paźniej za jaho. Felka, chaj i mały robotnik u chacie, usta-waŭ jak usie. Schapiusia dzieła taho ronicaju, kali j nieba było paławoje a ŭ kamorcy ledź byli widawo-ny čmiannyja abryszy znadabbiaŭ. Čisynia ŭsiudy taja samaja, što j ŭčora. Hlanuŭ na Babyła. Twaru nia widać, śpić jašče, bo dychaje supakojna. Paprabawaŭ zapluščyc wočy, kab padramać. Ničoha nia ładziłsia. Jany samyja raspluščwalisia, prynukajucy haspadara swajho zhadzicca z t.m., što para ŭstawać. Razwidnie-ła ŭžo bolš. Z swajho łožaka hlanuŭšy da Babyła, bačyc, što toj jašče j ciapier ani dumaŭ kab kratacca. Zwany światyni niekaje zyki swaje danišli na chwa-lach pawietra, što swabodna za woknami hojdałasia. „Nu musowa ŭžo ŭstawać!” — padumaŭ Felka, pačuŭšy ich. Ustaŭšy doŭha kściusia, potym stanawiušia na ka-łeni, łobam schilausia da podu kamorki, biazupynna kściušysia. Maliusia ŭžo. Miasta, jakoje widawoŭna pračyčalašia, hudzieła, huki jaho lacieli da wiaźnicy. Niapryciamnyja jany byli wiaźniu. Čuŭ ich dy nia nad-ta žwiartausia tudy dumkami. Končyŭ malica, a zhle-dziŭšy ŭ dalokaj wysi kosku soniejka, załunaŭ dušoju nad chataju, nad rodnymi, padumaŭ, jakoju karysaju im budzie siańniašniaja pahoda, padumaŭ ab Ściep-kawi, što robić toj, ci spadziajecca, dzie jon ciapie-raka...

Knižki, što horbaju lažali na ŭslončyku Babylo-wym, prychahnułi žniačoŭku wočy. Wierchniaju byla čyrwonaja knižyca, dawoli wialikaja. Felka bačyŭ śmat knižak, budućy niekalki razoŭ u mieście, adnača, pra-đu kažućy, mala ich čytaŭ. Hramatnym byŭ dobra. Na klirasie bywała čytaje lepš za dziaka. U chacie dawoli čytaŭ, dy heta ŭšo knižki nakšaha zawodu. Dziedka mieŭ u šafcy ŭ pokucie roznyja, najbolš taŭstyja, u ahorkach iz skury cialačaje. Litary tamaka wialikija, strojnyja, razmalawanyja. Usienkija knižki swiatyja. Adnaje dyk Felka nijak nia ciamiŭ čytajućy, chacia patraplaŭ i pa rasiejcam j łacinskimi litarami. Dziedka kazaŭ, što heta byccam knižka, jakuju jaho-ny jašče pradžed dostaŭ ad palaŭničaha karaleŭska-ha, kali karol przyaždžaŭ na palawańnie. U knižcy toj ab usienkum pakazana, pačynajucy ad časiny, u jakoj Boh paklikaŭ da istnawańnia suświat, a kanča-jucy prapawiedniami budućyni. Dziedka — na što byŭ

wučany — j to nie patraplaŭ pa joj čytać. Tolki čuŭ jon ad swajho dziecka, a tamu bačka pierakazwaŭ žmiest knižki.

Była jona ŭ wialikaj paśanie kolki wo ŭžo nie hadoŭ, nie dziesiatkaŭ hadoŭ, a stahodździaŭ. Jaje wołki Felka nia moh pračytać. A tak wiedaŭ Ewan-gielle, Apostalaŭ, Historyju Staroha Zakonu, Życie-apisańnie ŭwiatych ludziej dy jašče śmat jakich. A hetkich woł čyrwonnych, maleńkich, jakija bačyc u Ba-była, nia čytaŭ. Nie dawalošia niejak. Hazetku kali nikali jašče pračyt-ŭ, dy ničoha tamaka nia moh zheldzić karysnaha dzela duży ci rozumu. A dziecka dyk bywała, zheldziŭšy dzie nadrukawanyja šyro-kija balonki, pluje, kažućy, što adno bławužhańnie ŭ ich. Ab Bohu ničoha, ludziej nia wučać, jak rabić, kab lepš było, a lajucca adnyja z adnymi, ci čaŭpuć nia-wiedama što. Dyk nie patreba nam čužoje žwiah, z swajeju nia ŭchodacca! Lepš čytaj ty, synku, ab swia-tych, tamaka krynica praŭdy, tamaka nawučyšsia zma-hacca j baranacca ad spakusaŭ, pieramahać złybiady j biazdolle.

Pasłuchmianaść, pašana Felkawa da ŭsiaho, što dziecka kazaŭ, biez-z-kidnymi byli. Dyk dzieła ta-ho nia imknušsia da knižki. — Kab wielmi chacieŭ, dyk mieŭ-by ich. Čuŭ jon, što pa wajnie ŭžo niejak byŭ pryjechaŭšy Janka Tumašćykaŭ z Zawaratniaŭ, a kni-žak nawioz z saboju, što choć u drabi zaprahaŭ, kab zabraci ŭsieńka. Naładziŭ u swajej chacie bibliateku j achwotna dawaŭ koźnamu, chto tolki chacieŭ. Byli j z miastečka chlapcy, što pazyčali; kazali, što wielmi dobryja. Felka nia rupiusia, nie śpiašaŭ, kab chutčej, pamiatujućy na hutarku dzedawu. I tolki ŭčora nowy znajomy kazaŭ z pašanaju ab knižkach, a toj sialanin dyk z niejkaŭ byccam nabožnaściu hawaryŭ ab ich. Mahčyma, što heta bielaruskija, a jany-ż buduć nakšy-mi za tyja, zahany na jakija čuŭ. Idućy pacichienku, kab nia zbudzić Babyła, Felka kranuusia pa čyrwonu-ju knižycu. Na ahortcy čornymi litarami napisana: „Historyja Bielarusi”.

— Aha! ja dobra ciamiŭ, heta bielaruskaja kni-žka — i cichienka prysieŭšy na siańniku razharuŭ balonki.

Niama wiadama, čamu ŭ Babyła była taja histo-ryja. Jon sam nia wučyusia, bo nawytarany byŭ do-bra ŭ minuščynie bielaruskaj. Najchutčej, što trymaŭ jaje dzieła ŭsiakaje nahody, spadziajućysia woł na hetkich ludziej, jak Felka, jakim drukawanaje słowa bielaruskaje ŭ nawinu. Historyja była napisana mowa-ju nia chitru, pro-taju; padziei kolišniaja, pakazanyja ŭ joj, manilišia hetkija bliskija, swaje zusim. Felka, pierahortwajucy adzin listok za adnym, spyniušia na baloncy, dzie pračytaŭ „swarki relihijnija, jak adna z pryčynaŭ zaniapađu Bielarusi”. Až wočy jamu zabliš-čeli. Prahawita ŭsmoktwaje ŭ dušu pajmo sabie wia-domaje, nia čužoje. Jak jon zdaśledwaŭ henuju ba-lačku sam u miastečku na žycharach, na susiedziach swaich! Z knižki bačyc, što heta nie ŭ pieršyniu ma-

dzieje nia tolki miastečka, wioska ci pawiet, a j wialiki śmat milijonny narod ad hetkaha padzielu, zmahania relihijnaha. Staćcia pakazuje, što była kalis ščaśliwaja para ŭ našaj staroncy, kali nijakaje kałatni z henaha boku nia było, usienkija mieli adno wierawyznańnie, bačyli nad saboju adnaho Boha-Ajca i taja para była slaŭnaju, heta była para mahutnaści šyrokaje Bielarusi. Adnača, ci z pryčyny prawinaŭ narodu, jahonaje niachajnaści, ci dziakujućy warožym imknieńiam su-siedziaŭ, ci mo' zahadam losu — namianowana było na-rodu bielaruskamu padziolica ŭ halinie pieršaradnaha značenia, u halinie najbolš dziejnaha jahonaha ży-cia. Padziei pakinuŭ za saboju wializarnyja wypady a ŭšo niaśčaściem biazdolamu j biez taho narodu. Dzie praŭda, ci samo žjawišča padzielu wierawyznań-niaŭ było pryčynaju zaniapađu Bielarusi, ci tolki zmahanie było pahanaje — niawiadama! Padziei tarnujecca nia tolki da našaje ziamielki, heta pytańnie suświatnaje. Jość i inšyja narody, jakija cierpieć nia mienš za Bielarus z pryčyny swarak wierawyznańniaŭ. Sławency i Charwaty — adno plemia, adzin sucelny ka-lis narod, dziakujućy warožaści, u jakoj ich uzhada-wali, dziakujućy dziejańniu na ich roznych kulturaŭ, dziakujućy chitrykam roznych dziaŭawaŭ, jakija im-knulisia, kab ich z saboju paswaryć, — zabyłisia ab swa-jej bratniaści, zabyłisia, što jany halinki adnaho kam-la. I woł, kali ciapier sustrelisia pad adnoju strachoju dziaŭaŭnaju, dyk śpiarša byli kryšku čužymi adnyja adnym. Apynulisia-ż u adnoj dziaŭawie, bo samyja chacieli taho. Kroŭ klikała, nakazwała im zlučycca, nie badziacca koźnamu apryčna, kali worahu chutčej i lahčej pieramahćy. Pasłuchmianija kliču krywi, naj-mahutniejšamu zahadu, mahčymamu ŭ čalawieka, stru-sianuli z siabie hidkuju wopratku niapryjaźni, nakiau-tuju im čužyncami, ščyra adčynili swaje sercy j chut-ka, nia hledziaćy, jak kažuć, na roznyja kulture, zdaś-ledwali ŭ sabie, što jany braty nieadrodnyja, što duša ŭ ich adna, što mowa ŭ ich amal nia taja samaja, a što Bohu molacca pa roznamu, dyk hetaha za mała, kab ich paswaryć.

Nawywarat, treba, kab adhetul wyrašli kałaski budučaha pierawiasła, jakoje jašče stulniej, jašče lepš z saboju zlučyc. Niemačyma, kab zašiody istnawaŭ toj padziei, taja warožaść pamiž ludźmi, jakija, praŭ-da, ščyra Boha kachajuć, jakija imknucca nie da swa-je karyści sobskaje, wuskaje, małoje, a hladziać dalo-ka prad saboju, — dyk niemačyma, kab chryścijanie nie zhawaryłisia kalis z siaboj. Prydzie, biazumouna bu-dzie taja para! Tyja narody, jakija byli pakrydžany najbolš henaju baraćboju, jakich swarki dzialili na wa-rożyja častki, u pieršuju čarhu paklikany cieraćli ślach da lepšaje pary. Jany spaznaŭšy na swaich hrudziach błaŭhoje — sknuć jaho, zlučyŭšy warožyja sabie stany. Heta ichniaja wialikaja zadača j adstupicca ad dziej-śnieńnia jaje im niemačyma. Kali padziei, swarki byli pryčynaju zaniapađu, dyk ciapier zhetul budzie ichniaja sława, mahutnaść duchowaja a potym i fizyč-naja, bo adno wyplywaje za adnym.



rażeńia" sprawy polsko-litowskiej można pisać „Te Deum”. Inne stanowiska zajma endecja. „Dzien. Wil.” Nr. 284 pisał.

„Polska deklaracja ab uśmawianiu politycznej i terytorialnej niezależności Litwy robicca u naszym rozumieniu liśnij... Heta miesca robicca tymbolś niebiaśpiecny dziela kančatkawych słou ženeuskaj rezalucyi, ab tym, što nia wyrażaje jana u ničem sprečnych miż uradami sprau...”

„Dyk dzieła henych pastanowaŭ nie piamom „Te Deum”. U adnosinach-ža da papirednich zajawaŭ uradu rezultaty nie dajuć takoha raźwiazanija, jakaje-b apraŭdywała tryumfalnaje pijańnie”.

Dziŭnyja rečy dziejacca na świecie: Marš. Piłsudski robicca nabożny, a endecki adkazywajucca malica!

Stal.

## Ab haspadarcy.

Z hutarak ab hadoŭli cialaci.

(Hladzi „Biel. Krynicu” Nr. 49)

Cialo ŭ pieršym mi-siacy.

Narodžanaje cialo praznačajacca zwyčajna z-hary ŭžo na plem, abo na miasa. Ab ahułnych wymohach kładziennych na plemnaje cialo skażam paśla paŭniej. Tut-ža zaŭważym hetulki: u niekatorych haspadarkach, ci lepś u celych krajoch jość pašyrany pahlad, byccam karowa rodziacaja bliźniaty jość u haspadarcy wiłanym žywiščam. Skażam tut prosta, što taki pahlad na sprau jość fałšywy. Bliźniaty, dzieła zarezanija ich na miasa, jašče mieli-b apraŭdaŭnie swajho istnawaŭnia: z dwuch cialat moža (ale nia musi!) być bolś miasa, čymśia z adnaho. Zatoje na plem bliźniat puskac nielha. Z biadoj papalaŭ jašče možna hadawać bliźniaty adnaplociawija (abiedźwie cialušački, abodwa byčki), ale nielha hadawać bliźniat roznaplociawych (cialušačka—byčok). U apošnim wypadku byčki jašče časam i bywajuć zdatnymi da hadoŭli, ale cialušački *mal nikoli*; jany buduć zaŭsiody niedaražywy a da taho najčastiej i nia-plodnymi. Zhetul nawuka, što z *roznaplociawych bliźniat cialuški puskac na plem nielha!*

Dobrym pakazalnikom zdatnaści cialaci da hadoŭli ŭ pieršych dnioch jahonaha žyćcia mohuć być tolki bački hetaha cialaci. Asabliwa-ž tady, kali wiadomym jość bačkoŭ hetych radawod. Wiedać bo treba, što dobry pryplod moža być tolki ad dobrych

bačkoŭ. Inšyja znaki zdatnaści cialaci da hadoŭli pakażacca zwyčajna tolki padčas dalšaha raźwićcia. Na miasa zrazu možna praznačyć patomstwa słaboje, abo ad słabych bačkoŭ pachodziačaje, bliźniaty i h. d. I tut, padobna jak i ŭ cialat praznačanych da hadoŭli (na plem), usie inšyja znaki prajaŭlajucca tolki paźniej. Tamu, ścisła biaručy, nikoli nielha zrazu paśla naradžeŭnia praznačać cialo, skażam na plem, na miasa, ci na što inšaje. Ale možna, a nawat abawiazkowa *treba*: 1) mieć ahułny pahlad ab kirunku ŭżytkowaj zdatnaści danaha cialaci, 2) pilna sačyć a) za raźwićciem praduhledžywanых zdolnaściu, b) za mahčymaściu prajawaŭ zdolnaściu inšych, na pieršuju paru zaŭvažyć nie dajučychsia. U abodwuch wypadkach, h. zn. ci to cialo maie puskacca ŭ plem, ci jano pojdzie na miasa, — cialo musi być u pieršuju paru swajho žyćcia (1—3 miesiacy) sytna ad-żyłana i adpawiedna dahladana. Ad hetaha zaleža ŭsio buduče, čaho ad cialaci možna spadziawacca. Stałych, na koždy wypadak wažnych pradpisaŭniaŭ ab hadawaŭnia cialaci ŭ hetuju pieršuju paru dać nielha. Ahulnyja-ž prawily buduć hetkija:

1. *Što prapušćicca zmatku* (da 1 hodu)—*nie dabonicca paśla nikoli*.

2. Akramia kormu pry hadoŭli cialaci najolšuju wahu maie dbajnašć ab *fizyčnym raźwićci* i *zdaroi* danaha cialaci. Tam, hdzie cialo hetaha mieć nia moža, nielha spa-dziawacca ad jaho ničoha dobraha. Dobraja paša, dastatak ruchu i zdarowy chleŭ jość cialaci kaniečny.

3. Padrošyja cialaty, pierazimki, pad wiasnu karmić za nadta nia treba: *spiaščilisia-b* i *nie patrapili dobra* *wyżytkawać pašu*.

4. Usiakija sposaby ŭžadawaŭnia cialaci zaležać ad *miasowych warunkaŭ*, pryrodných i haspadarskich.

Ab karmleŭnia cialaci treba wiedać heta: pieršym i niezamianimym kormam cialaci, jak ŭžo kazalasia, jość małozywa, jakaje paśla 3—5 dzien pierachodzić u normalnaje malako. Hetaha malaka normalna biaručy cialo musi zaŭsiody dostać „kolki choča”, h. zn. da syta. Sprawa heta była-b duža prosta, kab nia toj sumna wiadomy fakt, što *cialo ŭ kormie nia znaie miery*. Tamu ŭsiudy tam, hdzie ŭ pieršuju paru swajho žyćcia cialo śsie malako prosta z wymia, pierapićcio i jamu sledujučaja niastraŭnašć nia schodzić t. sk. z paradku dziennaha. Heta i śmat inšych jašče pryčyn zmusiła daŭno ŭžo razumniejšych haspada-

roŭ-żywoławodaŭ da pieradumywaŭnia nad žlepšywaŭniem sposabu karmleŭnia cialaci. Supolnymi silami hetak dapracawalisia da h. zw. *danskaha sposabu* karmleŭnia cialaci. Hety sposab wyjaŭlajacca tym, što *cialo zrazu-ž* paśla naradžeŭnia *adstaŭlajacca*. Poicca jano tady *šwieža* padojenym, nia cedžanym malakom. Pačynajacca zwyčajna pajeŭniem „z palcam”, choć i inšyja ŭspamahajučyja sposaby taksama miascami ŭżywajucca. Ale *palac musi być čysty*, bo nia ma chiba ničoha lahčejšaha, jak takim sposabam „aščasliwić” cialo zarodkam jakoj niebudź chwaroby. Znany jość taksama wypadki, kali cialo pilo prosta z sudžyny, jakaja *zoŭsiody* paśla napaiwaŭnia musi być da-čysta wymyta i pa mahčymaści wysušanaj. Malako samo, kali-b dzieła jakich niebudź pryčyn nie mahło być padawanym cialaci zrazu-ž paśla nadajeŭnia, a znača i astyla-b,—musi być pierad napaiwaŭniem uznoŭ pahreta na cialawuju ciaplynuju karowy, abo i na 1°C wyżej, h. zn. na 38—38°C.

Wyhody danskaha sposabu \*) napaiwaŭnia cialaci ŭ celaści, u paraŭnaŭni z pakidaŭniem cialaci pad karowaj, buduć bolśmiejš hetyja: 1) cialo wučycca pić raz, a nia dwójcy, 2) kolkašć i para napaiwaŭnia cialaci ŭsiocela zaležać ad ludzkoj woli, 3) pojačy cialo čalawiek chutčej i dakładniej paznaie dobryja i blahija ŭłasnaści datyčnaha cialaci i adpawiedna ich wyżytkuje: plem, miasa, praca, 4) adpadaie niebiaśpieka chwaroby cialaci z taho, što jano pierapiecca, 5) jość mahčymašć wyhadawać cialo zdarowym i tahdy, kali matka napr. zaražana jakoj niebudź zaraźliwaj chwarobaj, jak suchoty, jakija malakom pieradajucca cialaci, 6) cialo dostaje dobreje sytnaje malako (pry ssaŭni cialo dostaje malako najradziejšaje), 7) adpadaie praca i biazupynnaje staranie abawiazkowaha zdaiwaŭnia karowy-matki paśla kožnaha sajeŭnia i śmat inš.

Zi ŭsie hetyja vyhody ad haspadara, ci lepś ad haspadyni—ŭ takim wypadku wymahajacca adnaho: u dahladzie *bolś uwagi i zrazumleŭnia*. Čystata musi być absolutnaj. Čto hetych wymohaŭ zdawolić nia moža, toj da abhawarywanaha danskaha sposabu prystupać nia maie prawa i nia śmieje: bolś-by mieć škody, jak karyści.

Što datyčycca kolkaści malaka, dyk pieršy i druhi dzień treba dawać usiaho pa 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—2 l u dzień. Paśla porcyju zwaliča-

\*) Zawiecca hetak tamu, što najpierš byŭ zwiedziŭy ŭ Danił, hdzie, jak wiadoma, i da siahoŭnia hadoŭla skaciny stać wielmi wysoka

wać da 1<sup>1</sup>/<sub>8</sub> żywoj wahi datyčnaha cialaci,—kali z jaho pradbačycca budučeja dojka, i 1<sup>1</sup>/<sub>6</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>5</sub> żywoj wahi, kali cialo bywaje praznačana na žyr, abo heta maie być plemnny stadnik.

Jak doŭha treba paic cialo poŭnym (nia žbiranym) malakom? Kirawacca tut prychođicca: 1) canoj malaka, 2) canoj wyrablenaha miasa, 3) praznačeŭniem cialaci na budučyniu. *Ni ŭ wadnym wypadku nielha adstaŭlać cialaci raniej, čymśia za 4 tydni*. Plemnnyja cialaty treba paic poŭnym malakom nia mienš *šaści* tydniaŭ \*).

Ad. Klimovič.  
(d. b.)

\*) U Holandyi pojać hetak aź try miesiacy.

## Z Bielaruskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

—Zasnawaŭsia Bielaruski Centralny Abjadnany Wybarny Kamitet u składzie: Karuza, Paźniak, Stepowič, Jaremič, Rahula, Sabaleŭski, Bahdanowič, Hoład, Kunicki.

U skład Kamitetu ŭwajšli pradstaŭniki: Bielaruskaha Sialanskaha Sajuzu, Bielaruskaj Chryščijanska-Demokratyčnaj Partii, Bielaruskaha Prawasłaŭna-Demokratyčnaha Abjadnania i hramadzianstwa zhurtawanaha kala Wilenskaha Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu i b. Bielaruskaha Pasolskaha Klubu.

Kamitet miešćicca ŭ Wilni na Wostrabramskaj wul. d. № 8, kw. 1. (Wilno, Ostrobramska 8—1).

—Pasiedžaŭnie Centralnaha Ŭradu Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury i jaho Wilenskaha addzielu adbyłosia ŭ čaŭwier 8 ha śniežnia, na jakim abhawarwalisia biaučučyja sprawy, jak praca Bielaruskaha Narodnaha Teatru, Jurydyčnaj Sekcyi i h. d.

—Schod Wilenskaha Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu adbyłsia 6 śniežnia s. h. Byli razhledžany hetkija sprawy: Adnosiny Wil. Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu da wybaraŭ u Sojm i Senat, sprawa bielarusizacyi Wilenskaj Prawasłaŭnaj Duchođnaj Seminarii, protest proti pierasledawaŭnia bielaruskaj mowy ŭ kaściołach i sprawa ks. Hadleŭskaha.

Pryniata rezalucyja, jakaja hawora ab nieabchodnaści jak najšyrejšaha abjadnania ŭsiech bielaruskich nacyjanalnych siłaŭ na wybary i ŭstupleŭni ŭ ahułny blok nacyjanalnych mienšaściu.

Pamiž usimi narodami narod bielaruski najbolś wyznačajacca swaim miesijanstwam na niwie zmahaŭnia za jednašć wierujučych. I chacia dziejačy adradžeŭnia bielaruskaha świadoma nie ŭjaŭlali mety ich cikawaŭnia, abchoplajajučy swaim wokam wyklučna tolki ideju adnaje Bačkauščyny, adnača niaświadoma jany jšli ślacham daŭno ŭžo pradbačanym. Prawidam, bo i narod sam u sabie nie apošniaja meta, a ślach da najwyššejšaje mety, prachodzie praz nacyjanalny ideał, zychodzicca z im.

Woś što wyčytaŭ Felka ŭ raździelu ab swarkach relihiynych. Žmiejst heny nia tolki jaho zachapiŭ, što nia čuŭ jon, jak wiaźnica ŭžo pračychnułasja, nia čuŭ homanu ŭ budyninie j za waknom, nia bačyŭ utałoplenych wočaŭ Babyla. Toj daŭno nia spaŭ, nia krataušia adnača pazirajučy na Felku. Sam daloki ad fanatyizmu ci relihiinaha, ci nacyjanalnaha, ci jakoha inšaha adnačasna j škadawaŭsia dzieła hetaje pryčyny j byŭ zdawoleny. Škadawaŭsia, bo wiedy, što tolki wiera ślapaja ŭ adno niešta strymliwaje ad raschistaŭnaści j jość zarukaju pieramohi zmahara j jahonaje dumki. Tolki z hetkaju wieraju ludzi pakinuli pa sabie wypady swaich dumak, dziejaŭ. Byli daskanalniejšyja za ich, mahutniejšyja rozumam, dužaściu ciela, a mi-nuli, nichto ab ich nia pamiatuje, nia čuwać, kab trywali ichnija namiery. Pačynali jany wialikaje, swiatoje, a spynialisia, dziakujučy tamu, što nadumalisia doŭha, ci treba im rachawacca z adzinkami, ci majuć prava karystacca čalawieckim žyćciem. Fanatyk mo' krychu j anormalny čalawiek, adnača patreba hetkich wialikaja. Fanatyki jšli kališ za Chrystusam, fanatyki hnili pa rymskich wiaźnicach, ichnija kości chrumščeli ŭ zuboch dzikich žwiaroŭ u cyrkach sprakawiečnaha miesta. Fanatyki jduć za Mahametam, struswajučy kulturaju j cywilizacyaju Eŭropy da samych padwalinaŭ. Fanatyki wystupajuć u kožnaj nowaj prajawie žyćcia, jany swaim ducham a padčas i krywioju padliwajuć zaśmiahšuju rallu, kab potym zierniaty imi siejanija strojna krasawali. Hetkija fanatyki rabili rewulucyju francuskaju, śmat inšych paśla jaje, hetkija-ž fanatyki nadumali skałychnuć, razwarušyć huščar bielaruski. Ludzi chałodnyja, nie haračyja—nikoli nie padumali-b ničoha takoha. Na chałodny rozum, chto nie spalochaŭsia-b iści ŭ narod, budzić jaho, pakazawać nowuju budučyniu, kali toj spaŭ tolki stahodździaŭ, kali toj stahnaŭ i puch ad hoładu!... A jany jšli, karmili stawaju duchowaju, wieručy, štočasta biaz chleba čalawiek prażywe a biez taje strawy zmadzieje.

Byŭ zdawoleny adnačasna što nia było ŭ jom fanatyizmu, bo wialikšaja adkaznašć na ludziach biazchistanna wierujučych. Jany adkazywajuć nia tolki za siabie, a za ŭsiech, kaho prydbali jany dzieła dumki swaje. Fanatyk časta niamily radni, siabram, bliskim ludziom. Jon žorstki, nie ahladajecta na nikoha, latu-cić zaŭsiody ab dumkach swaich.

Babyl pazirajučy na Felku, biaz daj pryčyny zdajacca, zhledziŭ u jom fanatyka. Wysokaja postać, chudy, niewialikiŭja wusy z barodkaju, hlybokija, cio-

mnyja, mała bielaruskija, wočy rabili z Felka čalawieka nia štodziennaha. Brywo adno zychodzicca z adnym i kali namorščyć jon łob—dyk sapraŭdy nia ma što dziwicca z tych dzielej jakija hałasili, bačučy jaho kala carkwy. Mała chodziačy pa paletkach, nie zahareŭ ad kasul sonka j bielaja, čmiannajaskura rabiła chutčej z jaho žychara miesta, intelihiента, čymśia wiaskoŭca, sielanina.

Čiapier, kali jon čytaŭ, kroŭ husta pamalawala jamu ščoki, wałasy adharnuŭ nazad, wočy bliščać a wusny waruščacca j ad usiaho čutnaja dužašć. Hetki—kab stanuć pierad natoŭpam—dyk nichto nie ŭstajaŭ-by. Pryradžony pawadyr, jak bywajuć pryradžonyja mastaki, pieśniary. Babyl tolki dziwicca z jaho małoje hutarliwaści, chacia j heta mahčyma nia swarycca z ahułnym charaktaram fanatyka, čalawieka, jaki abo dumaje, abo zahadwaje.

—Ci wiedaje jon ab swaich talentach?—dumaje Babyl. Jaho nielha tak kinuć. Knižki lubić, dyk dobra. Ab čym heta jon čytaje z hetkaju prawahitaściu? Jon zdajacca z relihiynych, a ŭ mianie ničoha nia ma... Dobry dzień! hramadzianin.

—Dobry dzień! dobry dzień, panočku! Wybačajcie, što biaz wiedama skarystaŭ z wašaje knihi. Nudna, bačycie, bylo siadzieć biez raboty, a ŭ nas u chacie raniej ustajuć, čymśia tutaka.

—Ničoha, ničoha, kali łaska! Usie knižki wašyja,—jakija schočacie, tyja j čytajcie. Mo supolna padbiarom, jakija wam buduć karyšniejšymi dy cikaŭniejšymi. Wy jakija achwatniej čytali-b?

—Ja woś hetkija, jak u mianie. Kolki razoŭ ja sam dumaŭ ab wunii, kolki my pierahawaryli z dziedkam, a nikoli nie dadumaŭsia da taho, što tutaka napisana. Jakaja praŭdiniha, jak lohka, dobra, ščasliwa było-b, kab ščežli praklonnyja swarki, kałatnia kašciola z carkwoju, susiedziaŭ adnych z druhimi! A ŭ knižcy woś pišć, što kališ pry jednaści była ślaŭnaja para Bielarusi, dyk i čiapier budzie toje samaje. Kab tolki ludzi ściamili, kab padumali, što niemahčyma hetak żyć, jak my žywiem.

—A hawaryli wv z kim z ludzi ab henym pytaŭni j što jany adkazywali?

—Hawaryć ja hawaryŭ, dy mała z kim. Ściepka, Juljan, jašče niekalki čalawiek, a z katalikami nie dawodziłasia. Ad taje pary asabliwa, kali wyšla taja nahoda z carkwoju. Dy skul byŭ-by ŭ mianie rozum, kab hetak składna dy pryhoža pierakazać usieŭka! Sam ja časta dumaŭ, spaminajučy słowy dziedkawija, adnača wychodziła ŭ mianie niejaka pa durnomu. Wiedaju j ciamlu, što jość blaha čiapier, što treba, kab było jnakš. prydajecta mnie, što lek niekij na henyja balački treba znaŭšć—a jak, dzie jaho šukać—nia wiedaju... Woś i nia dumaŭ, što inšyja ludzi cikujuć ab tym, čym i ja, dy jak razumna!

—Ci ŭ wašych knižkach z taje wialikaje torby pišuć tak, jak u henaj historyi?

—Pytaŭnie padzielu wierawyznaŭčaha, pahlady na henaje žywišća ŭ Bielarusi, nastolki żywoje, na-

stolki balučeje, što hutarki ab jom iduć biaskoncyja,—adkazwaje Babyl. Skolki adkazaŭ, stolki j pahladaŭ. Adnača zwažna prasačyŭšy pišmienstwa z henaje haliny, zdolajem zaciemić dwa asnaŭnyja pahlady, byccam dwa prociležnyja lahiery. Adnyja bačaŭ u padzielu krynicu zaniapadu Bielarusi, nat' jaje dziaŭnašć supolnaje z Litwoju, a potym i zaniapadu nacyjanalnaha, dziakujučy rastruscy paasobnych stanaŭ narodu, akančalna ždzieŭšnienaj u wunii. Kab nia było padzielu na zachodni kaścioł i ŭschodniuju carkwu, nia bylo-b wunii, nia bylo-b taho raźmiežawaŭnia narodu na sialan-mužykoŭ z ichnijaŭ „mužyckaju” wieraju — wunijaju i na wyšejšyja stany, jakija padzialilisia pamiž Uščodam i Zachodam.

Inakš zusim zahladajucca druhija. Padziel, pawodle ich, heta taŭro (klaŭmo) wyšejšaje, wialikaje roli, dzie pakažuć siabie ślaŭna Bielarusy.

Mahčyma, što časowa padziel byŭ krynicaju časowaha zaniapadu Bielarusi. Budzie nakšaja para, kali čmut, što napaŭ čiapier na ludziej, prapadzie, kali pakinuć jany hryźniu pamiž saboj, kali žwiernucca da tajnicaŭ dušaŭ swaich i adtul wykapajuć usiemahutnyja zierniatki kachaŭnia adnyja druhich, dyk tady woś, jak zdaniŭ pomirsnija, ščežnuć u pieršuju čarhu swarki wierawyznaŭčyja. U pieršy čarod i wystupać tutaka Bielarusy—supolna z druhimi narodami, što adnolkawa cierpieć z nami—j hołasna skažuć prad światam usim: „Dawoli wam ŭžo, pakińcie žwiahlawaje zmahaŭnie j hryźniu! Pahladcie na nas, my —dokaž żywy bludnaha ślachy, praŭdy na jakim nia ma ani zwaŭnia. Chrystus inakš apawiaščaŭ. Kińcie swarycca, bo mo' ŭžo niedaloka-taja časina, kali pawarotu nia ma ŭžo nazad”... Śmat inšaha skažuć jašče jany, a akančalny wywad z dumak ichnich, što jakha padziel kollišni ŭjaŭlajacca zarukaju budučyni światazarnaje Bielarusi. Ŭsie narody spaznajuć, što praŭdu kazacimuć im Bielarusy, a spaznaŭšy heta — ŭbačaŭ toje mora slozaŭ, krywi, jakaje wylui naš narod, daśledujučy na sabie prajawy zlybiadaŭ, biespatolla—nia sobskaha, swajho, a ahułna čalawieckaha, supolnaha ŭsim ludziom, pakul nie nastanie nowy ład.

Dyk woś ubačaŭ heta ŭsie tady dy schočuć addziakawać nam —mučanikam. I stanien my z apošnich ŭžo na hetym świecie pieršymi.

U henych knižkach wy najdziecie pamianionija pahlady. Jašče treba wam adno skazać. Nia hledziačy na wialikaje razychođžaŭnie ŭ pahladach, jość u henych ludziach i niešta supolnaje. A henaju supolnašćiu budzie mianoŭna wiera, što pačatnym lekam na našuju balačku nacyjanalnuju, lekam biazumnoŭna hajučym heta zabyćcio na toje, što nas swaryć, a dumka ab tym, što nas lučyć. A lučyć nas supolny kamiol—narod, z jakoha my ŭsie biaz roźnicy wierawyznaŭnia, hledžaŭnia palityčnaha ci partyjnaha. Dzieła hetaha ŭ praktyčnym datarnawaŭni henych, roznaŭkajch pahladaŭ nia budzie kałatni. A heta wielmi wažna. Čalawieka cana nie z taho, što jon dumaje, a z taho, što j jak jon dzieje.

Dalej budzie.



